

WIKINGÓW ZDOBYWANIE ŚWIATA. SKANDYNAWSKIE WYCHODŹSTWO JAKO PRZYKŁAD ZJAWISKA O CHARAKTERZE GLOBALIZACYJNYM

Globalizacja od wielu już lat stanowi jedno z kluczowych zagadnień podejmowanych w dyskusjach prowadzonych przez reprezentantów różnych dyscyplin naukowych. Niejednokrotnie charakter procesów globalizacyjnych sprawia, że ów złożony i wielowymiarowy zbiór zjawisk prowokuje liczne pytania zarówno o ich przyczyny jak i konsekwencje, nie pomijając przy tym kwestii samego przebiegu.

Przyjmując za Bogusławem Pawłowskim, powiemy, że globalizacja „To raczej proces związany głównie z globalnym rozprzestrzenianiem się różnych informacji kulturowych, ich akceptacja i włączanie w repertuar zachowań i kultury przez inne społeczności czy populacje, które są pod względem genetycznym nieco odmienne od populacji, w których narodziła się dana kulturowa inwencja.” (Pawłowski, 2008, 2). Jest to ujęcie biologa. Spojrzenie socjologiczne i kulturoznawcze pozwala stwierdzić, że charakter globalizacyjny wykazują te zjawiska, które w sposób trwały wpłynęły lub znacząco oddziaływały na kształtowanie się ładu kulturowego, gospodarczego i politycznego społeczeństw (Scholte 2000, Robertson 1992). W kontekście tak definiowanych ujęć globalizacji można zatem uznać, że skandynawskie wychodźstwo okresu od VIII do XII wieku nosi także znamiona.



Ryc. 1. Obszary penetrowane przez wikingów w VIII, IX i X wieku.

(źródło: http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Territories_and_voyages_of_the_Vikings.png)

Spoglądając na mapę wypraw średniowiecznych skandynawskich żeglarzy, trudno oprzeć się wrażeniu, że w czasie ich największej aktywności zdołali spenetrować niemal całą Europę, „dotknąć” świata arabskiego, założyć trwale osady na Grenlandii oraz zaznaczyć swoją bytność na kontynencie północnoamerykańskim. Przyczyn wychodźstwa okresu wikingów można upatrywać w kilku sumujących się czynnikach: demograficznym, klimatycznym, gospodarczym, technicznym i politycznym.

Od połowy VII wieku narastały konflikty wewnętrzne w południowej Skandynawii powodowane z jednej strony rosnącą liczbą ludności, z drugiej zaś ograniczonymi możliwościami zaspokajania potrzeb żywnościowych (Mowat, 2008, 15). Skromna podaż ziemi nadającej się do zagospodarowania stawała się czynnikiem konfliktogennym, co z kolei niejednokrotnie prowadziło do szukania siłowych rozwiązań, skutkujących fizyczną eliminacją pokonanego — przez uśmiercenie lub zmuszenie do opuszczenia terytorium. Ów czynnik wypychający doprowadził do wzrostu wychodźstwa ze Skandynawii, poszukiwania nowych ziem nadających się do zasiedlenia i zapoczątkowania nowego osadnictwa. Pod koniec VII wieku stały się nimi najpierw Szetlandy i Wyspy Owcze a później północne wybrzeża Szkocji, Irlandii oraz Islandii i Grenlandii.

Ekspansję wikingów, zwanych też Normanami, poza rodzimą Skandynawię ułatwiały względnie korzystne warunki klimatyczne. Małe optimum klimatyczne charakteryzujące się wzrostem średniej rocznej temperatury w okresie od początku V stulecia naszej ery do początku XIII wieku (Mowat, 2008, 27) sprzyjało morskim podróżom oraz zasiedlaniu północnych obszarów globu. Ze współczesnych naukowych opracowań podejmujących kwestię warunków klimatycznych okresu dojrzałego średniowiecza wynika, że rejon północnej Skandynawii i sąsiadujących na północny — zachód obszarów, charakteryzował się stosunkowo łagodną i bezsztormową pogodą, z umiarkowanymi opadami oraz prawie nie występującym lodem dryfowym. Bez wątplenia były to korzystne okoliczności do podejmowania wypraw o silnie zredukowanym ryzyku niepowodzenia. Względnie ciepły klimat stwarzał ponadto warunki dla skromnego, opartego na hodowli rolnictwa oraz rybołówstwa. Zwierzęta udomowione: kozy, owce, bydło dostarczało mleka i produktów pochodnych; zwierzęta te nie były hodowane dla mięsa czy skór, te bowiem pozyskiwano polując na foki, niektóre gatunki wielorybów oraz inne ssaki polarne, a także ptactwo. Drewno potrzebne do budowy domostw i łodzi było dostępne w miejscach, które wikingowie

uznali za nadające się do zasiedlenia; nawet na Grenlandii surowiec ten występował choć, w znacznie mniejszym stopniu niż w pozostałych regionach.

Kontakty handlowe utrzymywane z Celtami oraz Piktami w wiekach V i VI pozwoliły ludom skandynawskim nabyć stosownej wiedzy handlowej i rozwinąć „zmysł” kupiecki. Wikingowie w dobie ekspansji, prócz grabieży i rabunku prowadzili intensywny handel. Podstawę wymiany stanowiły ryby (zwłaszcza dorsz), skóry zwierząt, kły morsów, bursztyn, smoła, żelazo a także ludzie, sprzedawani jako niewolnicy na chłonnych rynkach arabskich. Nordyccy handlowcy otrzymywali w zamian srebrne i złote monety, przyprawy, tkaniny, ozdoby.

Do końca VI wieku ludy skandynawskie nie posiadały odpowiedniego oprzyrządowania ani wystarczającej wiedzy by podejmować wyprawy dalekomorskie. Odkrycia archeologiczne dotyczące łodzi ukazują je jako sprzęt używany do żeglugi śródlądowej i przybrzeżnej. W pozostałościach z minionego okresu brak wyraźnych śladów statków pełnomorskich. Te pojawiają się dopiero w drugiej połowie VII wieku. Wysoce prawdopodobne wydaje się, że wikingowie rozpoczęli swoje wyprawy dzięki zaadoptowaniu i udoskonaleniu piktyjskich oraz celtyckich technik poruszania się po pełnym morzu (Mowat, 2008). Pierwsze dalekomorskie (nieprzybrzeżne) podróże wikingów miały prowadzić do Szkocji, Szetlandów, Orkadów, Wysp Owczych oraz Irlandii. Usprawnienie techniki żeglowania polegało dodatkowo na skonstruowaniu specjalnego poszycia dla będących już w użyciu łodzi typu *skjiff* i *wherry* — służących wcześniej do połowu ryb. Smukły kształt łodzi, ich zwrotność i szybkość sprawiły, że skandynawscy żeglarze stali się niezwykle skuteczni w pokonywaniu dużych dystansów, zarówno po otwartym morzu jak i przy wykorzystaniu sieci rzek, docierając daleko w głąb lądu.

Także pod względem umiejętności nawigacyjnych wikingowie wyprzedzali im współczesnych. Potrafili doskonale poruszać się nawet przy całkowicie zachmurzonym niebie, wykorzystując do określenia kierunku rejsu kryształów, będących naturalnymi polaryzatorami (np. kalcyt, turmalin, mika). Zmiana koloru i jasności kryształu — wynikająca z kąta padającego światła — pozwalała określić położenie statku w oparciu o ustalenie pozycji Słońca na nieboskłonie (Hegedüs i in., 2007). W zamgloną lub zupełnie mglistą pogodę, przy znacznym zachmurzeniu skandynawski nawigator mógł określić pozycję Słońca właśnie na podstawie polaryzacji światła.

Dysponując zaawansowanym sprzętem i wiedzą, wikingowie rozpoczęli zdobywanie początkowo najbliższych położonych ziem poza Skandynawią (wschodnie wybrzeża Anglii,

Szetlandy, Orkady) stopniowo rozszerzając swój zasięg o basen morza Bałtyckiego. Dalej penetrowali wybrzeża Europy zachodniej (Fryzja, Normandia, Galicja), docierając do Sycylii i południowych Włoch. W kierunku wschodnim Skandynawowie, wykorzystując jeziora i rzeki, spływali Dnieprem do Morza Czarnego, skąd wzdłuż brzegów dopływali do cieśniny Bosfor.

Początkowo najczęstszą podejmowaną działalnością na obcej ziemi był „wiking” a więc rabunek. Zapoczątkowany złupieniem klasztoru w angielskim Lindisfarne w 793 roku otworzył okres obecności Skandynawów w całej Europie, a także poza nią. Liczne, gwałtowne, powtarzające się napady nordyckich wojowników wśród im współczesnych siałą powszechną zgrozę. Przeszły do historii obrastając przez stulecia w mit nieustraszonego, nadnaturalnie silnego i rosłego wikinga żyjącego wyłącznie z rozboju. Ale prawda jest zgoła odmienna. „Wiking” podejmowali nieliczni. Zdecydowana większość mieszkańców Skandynawii trudniła się hodowlą, uprawą roli a przede wszystkim handlem. Właśnie handel stanowił główne źródło dochodów zarówno tych, którzy pozostali w domach jak i tych, którzy je opuścili. W handlowanie i pośredniczenie zaangażowanych była więc spora część Skandynawów (Duczko 2007, Coupland, 2003).

Do praktyki handlujących wikingów należało zakładanie tak zwanych emporiów, czyli ośrodków handlu, dokąd przybywali kupcy z różnych stron. Emporia stanowiły ważny element w budowaniu oraz kształtowaniu sieci relacji i kontaktów gospodarczych, a także kulturowych. Jak bardzo były istotne i jednocześnie wpływowe świadczyć może opinia wielu uczonych (Duczko, Bogucki), że skandynawska sieć handlowa regionu Bałtyku, poprzez kontrolę przepływu towarów z północy na południe i ze wschodu na zachód, oddziaływała w sposób determinujący na cały rejon Morza Bałtyckiego. Podobne zjawisko wystąpiło na terenach dzisiejszej Rosji — wzdłuż rzek Wołchow, Dniepru i Wołgi funkcjonowały emporia specjalizujące się w dostawie dóbr luksusowych (futer, bursztynu, niewolników) na Bliski Wschód (zwłaszcza do kalifatu arabskiego w IX wieku), zaś na północ wysyłano srebro, jedwab, szkło, przyprawy i ozdoby.

Nadbałtyckie skandynawskie centra handlowe (w liczbie blisko 60) funkcjonowały przez trzy wieki, od VIII do X włącznie. Ich powolny schyłek z końcem dziesiątego stulecia wiązał się z narastaniem i umacnianiem władzy feudalnej, jaka nastąpiła wraz z pojawieniem się nowej formy rządzenia — państwem feudalnym. Feudalowie, dysponujący siłą militarną, nie byli zainteresowani wikingimi ośrodkami rządzonymi przez jarłów. Stąd

rolę dawnych centrów przejęły nowe (np. duńskie Truso zastąpił Gdańsk, także duńskie Hedeby — Szlezwik, szwedzką Birkę — Sigtuna. Na znaczeniu tracą również potężne niegdyś: Wolin oraz Stara Ładoga w północno-wschodniej Rusi).

Wśród ludów Europy Wschodniej Skandynawowie pojawili się w połowie VIII wieku. Początkowo byli to klasyczni łupieżcy udający się na wiking, potem jednak kupcy handlujący przede wszystkim futrami, niewolnikami, srebrem. To ich obecność spowodowała, że przybyszom z dalekiej Północy, ówcześni mieszkańcy nadali imię Rusów. Zdaniem Sven Ekbo nazwa ta powstała od staronordyckiego słowa *róa* (wiosłować). Günter Schramm przytacza podobny dowód na skandynawskie ‘pochodzenie’ nazwy *roðsmenn*, Podróżujący często przy wykorzystaniu łodzi skandynawscy pośrednicy, Rusowie, także wśród Greków i Arabów byli znani pod tym określeniem (Duczko 2007, za: Ekbo, 2000; Schramm 1982).

Pojawienie się wikińskich emporiów w północno-wschodniej Europie było długim procesem, zapoczątkowanym kontaktami mieszkańców środkowej Szwecji i Wysp Alandzkich z mieszkańcami lesistych terenów położonych na wschód od Zatoki Fińskiej. Aktywność gospodarcza — głównie handlowa a potem produkcyjna — przyczyniła się do powstania dobrze zorganizowanej sieci punktów kontaktowych stopniowo proliferujących na południe, tworzących tak zwaną drogę wschodnią — *austrvégr* (Duczko 2007, 10). Wśród pewnego grona badaczy historii emigracji ludności regionu północno-wschodniej Europy, powstało przekonanie o skandynawskich korzeniach Rusi (Duczko 2007, 12; za: Härke, Chapman, Hamerow 1997). Zdolności adaptacyjne i akulturacyjne wikingów pozwoliły nie tylko jednostkom, ale całym grupom podejmować emigrację i osiedlać się wśród ludów niegermańskich. Zaczynając od pierwszych rabujących wikingów, poprzez tych, którzy nakładali trybuty, następnie handlowali, przechodząc z formy kupca podróżnego w kupca osiadłego lub wybierając zupełnie inne zajęcie — obróbkę roli i stając się tym samym tzw. wiejskim wikingiem, jak nazywa go Ingmar Jansson (Duczko 2007, 12; za: Jonsson 1997). Przemieszczanie się skandynawskich kupców z północy na południe i z południa na północ, zakładanie stałych lub tymczasowych osad, zawieranie sojuszy gospodarczych i porozumień politycznych, prowadziło w konsekwencji do powstawania złożonych struktur gospodarczo-politycznych, czyli księstw.

Napływ nowych osadników ze Skandynawii na tereny Rusi podtrzymywał więzi etniczne i kulturowe z Północą. Elementy określające tożsamość Rusów, wyróżniały ich od

Słowian i Turków Europy Wschodniej. Stały się trwałym elementem fundamentów nowego bytu — Rusi Kijowskiej, dającej początek następnym organizmom państwowym.

W Europie zachodniej początkowa aktywność wikingów przyjmowała charakter łupieżczy. Wszak napad na niechroniony klasztor czy bogatą osadę był mniej czaso- i nakładochłonny, niż nawiązywanie kontaktów handlowych i ich utrzymywanie. Zwłaszcza wikingowie duńscy stanowią tutaj przykład umiejętnego wykorzystania atmosfery „lęku i zmęczenia”, jaka panowała wśród mieszkańców Europy kontynentalnej. Bitność i jednocześnie niezwykła skuteczność wikingów, skłoniła władców frankijskich do szukania ugody z napastnikami. Przykładem tego były porozumienia zawarte między Lotarem a Haraldem Młodszym w 830 roku, Karolem Łysym i Welandem w szóstej dekadzie IX wieku, czy Karolem Otyłym i Gotfrydem w 883 roku. Pokój miał wysoką cenę przyjmującą różne formy, bądź to w tysiącach funtów w srebrze, winie, zwierzętach i artykułach rolnych, bądź poprzez aranżowane związki małżeńskie (Coupland 1998, 109).

Jednym z najbardziej znanych egzemplifikacji „kupowania” pokoju było nadanie ziem dolnego biegu Sekwany przez króla frankijskiego Karola III Prostaka wikińskiemu księciu *Hrólfr Rögnvaldsson’owi* (Rollo) w 911 roku. Zjednanie Rolla prócz gwarancji pokoju, miało dodatkowy cel: pozyskanie przez Karola III cennego sprzymierzeńca w jego walce przeciw głównemu rywalowi — księciu Robertowi. Pierwszy władca księstwa Normandii miał skandynawskie korzenie, podobnie jak zdobywca Anglii — Wilhelm, który w połowie XI wieku przypieczętował panowanie Karolingów na wyspach brytyjskich.

Nieco odmienny wzór zasiedlania nowych ziem przybrało skandynawskie wychodźstwo kierunku północno-zachodniego. Północna Szkocja, Szetlandy, Orkady i Wyspy Owcze zostały zasiedlone przez Skandynawów w IX wieku. Także Islandia stała się wtedy ich nowym domem. Źródła naukowe podają przybliżoną liczbę islandzkich osadników jako blisko 12 tysięcy osób (Lemonick i in., 2000). Wychodźcy zabrali ze sobą niezbędny inwentarz gospodarczy, zwierzęcy i roślinny oraz bogactwo kulturowe w postaci zwyczajów, obyczajów, wierzeń i języka. Zabrali ze sobą także to, co było zbędne, a znalazło się na łodziach osadników wikińskich mimo ich woli: myszy, chrabąszcze, pchły oraz inne zwierzęce pasożyty. Ślady i pozostałości tych organizmów zawarte w materiałach archeologicznych dostarczają dowodów, na podstawie których można określić rodzaj zwierząt, roślin i insektów „towarzyszących” Skandynawom w okresie wczesnego średniowiecza.

Islandzka społeczność osadników potrafiła bez większych przeszkód zaadoptować się do nowych warunków. Po 60 latach od przybycia na wyspę, w 930 roku skandynawskie rody zwołały po raz pierwszy zgromadzenie powszechne zwane *athing'iem*.¹ Od tamtej pory, co roku wodzowie rodów spotykali się rozstrzygając podczas *althingu* najistotniejsze sprawy dla wszystkich mieszkańców, wyznaczając tym samym nowe ramy prawne. Sposób obradowania *althingu* i stanowienia prawa stanowił przykład dla pozostałych krajów skandynawskich. Do dziś zresztą parlamenty krajów nordyckich odwołują się do tego historycznego pierwowzoru.

W 982 roku *althing* podjął decyzję o wykluczeniu ze zbiorowości ówczesnych mieszkańców Islandii człowieka, który przybył na wyspę już jako zesłaniec. Eryk Rudy, bo o nim tu mowa, dopuścił się na Islandii zabójstwa, co skutkowało skazaniem go na trzyletnią banicję. Opuszczając Islandię zabrał ze sobą rodzinę — żonę Þjóðhildr, córkę Freydis oraz trzech synów: Leifa, Þorvalda i Þorsteinna.

Eryk Rudy udając się na zesłanie wypłynął w kierunku północno-zachodnim, tam, gdzie — jak opowiadano na Islandii — miały rozciągać się niezbadane lądy. Wieści o nieznanym miejscu potwierdził sam Eryk, wróciwszy do Islandii w 985 roku po odbyciu kary. Nowy brzeg objawił się wikingowi jako zielony, porośnięty brzozaami i wierzbami, i jednocześnie górzysty z białymi szczytami wznoszącymi się w głębi lądu. Odkrywca nazwał nową ziemię, tak jak ją postrzegł — Grønland, czyli Zielona Wyspa. Można domniemywać, że tak skonstruowana nazwa oddziaływała z podwójną siłą na wyobraźnię słuchaczy — potencjalnych przyszłych osadników.

Eryk Rudy wkrótce powrócił na Grenlandię z misją założenia kolonii. Z 25 statków, jakie wyruszyły w stronę północną dotarło 14 — ich załogi dały początek skandynawskiemu osadnictwu w południowo-zachodniej części wyspy. To właśnie tam powstała Brattahlíð, posiadłość Eryka Rudego, stanowiąca jedno z wielu domostw ówczesnego islandzko-grenlandzkiego siedliska, wkrótce zamieszkanego przez blisko pięć tysięcy osób. Kolonia ta zdołała przetrwać do połowy XV wieku, kiedy nadejście tzw. małej epoki lodowcowej uczyniło życie na Grenlandii — przynajmniej dla wikińskich potomków — niemożliwym. Jednak zanim skandynawskie osadnictwo wygasło, mieszkańcy zdołali nawiązać kontakty handlowe z Inuitami, skutecznie wchodząc w rolę pośrednika dostarcza-

¹ Althing — pierwszy w historii Europy, nieprzerwanie do dziś funkcjonujący parlament.

jącego europejskim odbiorcom przede wszystkim skór zwierząt polarnych, wyrobów z kości (kły morsa), rzemieni ze skóry wieloryba, wełny, ryb. Z Europy importowano zboże, drewno i żelazo.

Kolejnym obszarem odkrytym przez skandynawskich żeglarzy był Vinland — obecnie identyfikowany jako Nowa Funlandia lub Ziemia Bafinna. Odkryta — jak podaje *Grænlandinga saga* — przez Bjarni Herjolfsson'a ok. 989 roku, stała się celem następnych wypraw podejmowanych przez wikingów. Inne źródło, *Eiríks saga rauða*, wskazuje na syna Eryka Rudego, Leif'a Eriksson'a.² Jakkolwiek by nie przyjmując, który z nich był pierwszym jarlem tamtej ziemi, skandynawskie osadnictwo miało tymczasowy charakter. Wykopaliska archeologiczne w L'Anse aux Meadows, największym jak dotychczas odkrytym wikingim siedlisku na północnym krańcu Nowej Funlandii, każą wnioskować, że była to baza remontowa dla statków, a nie stała osada (Ingstad, 1977). Usytuowana w dogodnym miejscu, w zatoce z długą łatwo dostępną plażą, stanowiła bezpieczną przystań. Okoliczne lasy dostarczały potrzebnego do napraw surowca, drewna i żywicy. Jednocześnie, położenie nad cieśniną sprawiało, że osadnicy byli w stanie dostrzec każdy statek wpływający do zatoki Św. Wawrzyńca, co zapewniało możliwość kontroli żeglugi, np. z Grenlandii do Vinlandii. W 1978 roku skandynawska osada w L'Anse aux Meadows, została wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

* * *

Wikingowie w okresie swojej największej aktywności wychodźczej, dotarli do odległych regionów — nie tylko w Europie lecz także poza nią. Zachowane ślady dawnych emporiów pozwalają sądzić, że działalność handlowa średniowiecznych Skandynawów była prowadzona intensywnie, na szeroką skalę, z różnymi partnerami, stając się przestrzenią spotkań wielu kultur. Wymiana handlowa połączona z przenikaniem wzorów kulturowych, grup napotkanych przez wikingów, stała się jednym z elementów formowania nowych tożsamości, np. Rusów, Irlandczyków czy mieszkańców Normandii. Artefakty, niefizyczne wytwory kultury (obyczaje, zwyczaje, rytuały), rozwiązania techniczne, sposób

² *Eiríks saga rauða*, (trans.) Jones, Gwyn; 1986, w: *The Norse Atlantic Saga: Being the Norse Voyages of Discovery and Settlement to Iceland, Greenland, and North America*, Oxford University Press, pp. 207-35.

organizacji społeczności wikińskich, to wszystko — w większym lub mniejszym stopniu oddziaływało na zbiorowości tubylcze. Wikingów „zdobywanie świata” może stanowić przykład zjawiska wpisanego w złożony i wielowarstwowy proces globalizacji, proces swoim początkiem sięgający odległej historii.

Literatura:

- Coupland, Simon; 1998, From poachers to gamekeepers: Scandinavian warlords and Carolinian kings; w: *Early Medieval Europe*, 7, 85-114; Blackwell Publishers, Oxford
- Coupland, Simon; 2003, *The Vikings on the continent in myths and history*, The Historical Association and Blackwell Publishing
- Duczko, Władysław; 2007, *Ruś wikingów. Historia obecności Skandynawów we wczesnośredniowiecznej Europie Zachodniej*, Wydawnictwo Trio: Warszawa
- Ekbo, Sven; 2000, Finnish Ruotsi and Swedish Roslagen — what sort of connection? w: *Mediaeval Scandinavia* Bd. 13, 64-69
- Eiríks saga rauða*, (trans.) Jones, Gwyn; 1986, w: *The Norse Atlantic Saga: Being the Norse Voyages of Discovery and Settlement to Iceland, Greenland, and North America*, Oxford University Press, 207-35
- Goodacre S., Helgason A., Nicholson J., Southam L., Ferguson L., Hickey E., Vega E., Stefansson K., Ward R., Sykes B.; 2005, Genetic evidence for a family-based Scandinavian settlement of Shetland and Orkney during the Viking periods; w: *Heredity* 95, 129-135
- Hegedüs Ramón, Åkesson Susanne, Rüdiger Wehner, Gábor Horváth; 2007, Could Vikings have navigated under foggy and cloudy conditions by skylight polarization? On the atmospheric optical prerequisites of polarimetric Viking navigation under foggy and cloudy skies; w: *Proceedings of the Royal Society, Proc. R. Soc. A* 463, 1081-1095
- Ingstad, Anne; 1977, *The Discovery of a Norse Settlement in America: Excavations at L'Anse aux Meadows, Newfoundland 1961-1968*, Oslo, Bergen and Tromsø: Universitetsforlaget
- Lemonick, Michael D., Dorfman, Andrea; 2000, The amazing Vikings; w: *Time, Archeology*, vol. 155/19
- Mowat, Harley; 2008, *Wyprawy Wikingów. Dawni Normanowie w Grenlandii i Ameryce Północnej*, Wydawnictwo Książnica
- Pawłowski, Bogusław; 2008, Biologia refleksje o globalizacji w ewolucji człowieka; w: „Kultura — Historia — Globalizacja”, [online] nr 2, dostępny: <http://www.khg.uni.wroc.pl/files/pawlowskik.pdf>
- Robertson, Roland; 1991, *The Globalization Paradigm: Thinking Globally*, 207-24; w: *Religion and Social Order*, Greenwich: JAI Press.
- Robertson, Roland; 1992, *Globalization: Social Theory and Global Culture*, London: Sage
- Scholte, Jan Aart; 2000, *Globalization: A Critical Introduction*, New York: St. Martin's